

**Sygn. akt VI Ga 469/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 24 sierpnia 2018 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Zalewska

Protokolant: Agnieszka Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Skarbu Państwa Państwowe- Gospodarstwo (...) Lasy Państwowe Nadleśnictwo M.

przeciwko: J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w T.V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 czerwca 2018 r.,  
sygn. akt V GC 92/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda Skarbu Państwa Państwowe- Gospodarstwo (...) Lasy Państwowe Nadleśnictwo M. kwotę 1696,94zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote, dziewięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

-170,49zł od dnia 28 lutego 2015r.

- 170,49zł od dnia 28 lutego 2015r.

- 163,56zł od dnia 27 czerwca 2015r.

- 167,78zł od dnia 9 września 2015r.

- 165,95zł od dnia 2 października 2015r.

- 165,95zł od dnia 2 października 2015r.

- 170,74zł od dnia 19 maja 2016r.

- 177,02zł od dnia 22 września 2016r.

- 172,48zł od dnia 26 listopada 2016r.

- 172,48zł od dnia 26 listopada 2016r.

do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów procesu

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty od pozwu

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu kwotę 30zł (trzydzieści złotych) tytułem opłaty od apelacji.

Sygn. akt VI Ga 469/18

### ***Uzasadnienie wyroku z dnia 24.08.2018r.***

Powód Skarb Państwa – Nadleśnictwo M. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. B. kwoty 1.696,94 zł wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Wywodził,

że pozwany zawarł z powodem na podstawie wyników aukcji internetowej „e-drewno” cztery umowy, w oparciu o które dokonywał zakupów drewna. W okresie styczeń 2014r- październik 2016r opóźnił się z zapłatą 10 faktur, za co powód obciążył go kwotą objętą powództwem stanowiącą równowartość w złotych kwot 40 euro za każde z w/w opóźnień. Do pozwu dołączył odpisy umów, odpisy faktur i not księgowych.

Wnosząc sprzeciw od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów argumentując, m.in. że roszczenie jest bezpodstawne, bowiem powód nie wykazał zasadności zaistnienia rekompensaty i poniesienia kosztów odzyskiwania należności w równowartości 40 euro od każdej z faktur, oraz że roszczenie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego albowiem pozwany spełnił dobrowolnie świadczenie. Przyznając okoliczności faktyczne wywodził, że dokonał dobrowolnie zapłaty należności głównych oraz odsetek za zwłokę w spełnieniu świadczeń wynikających z zawartych umów.

Sąd Rejonowy ustalił, że:

Powód prowadzi działalność gospodarczą polegającą na zakupie drewna kopalniakowego w Lasach Państwowych, obróbce tego drewna i sprzedaży go

do (...) Spółki (...), uzyskuje obroty miesięczne w granicach 0,5 mln złotych. Zakupu drewna dokonuje poprzez elektroniczną platformę zakupową e-drewno.pl gdzie

nie ma możliwości negocjacji treści umowy, wzory umów obejmują terminy płatności: przedpłata, 14 dni lub 30 dni.

W okresie 2014 - 2016r (...) Spółka (...) płaciła swe zobowiązania względem powoda ze znacznym opóźnieniem, kwota należności przeterminowanych wynosiła w tym czasie około 400 tysięcy złotych. Jego zobowiązania względem nadleśnictw w których kupował drewno były zabezpieczone bezwarunkową gwarancją bankową o treści zaakceptowanej przez jego kontrahentów (k. 185 - 186).

W dniu 29 maja 2014r powód i pozwany zawarli umowę regulującą zasady sprzedaży drewna w okresie 1 lipca – 31 grudnia 2014r. Umowa przewidywała, że

w przypadku zapłaty ceny za odebrane drewno w terminie 14 dni od wystawienia faktury kupujący uzyska skonto w wysokości 1,5%. W sytuacji powstania zaległości w zapłacie sprzedający upoważniony był do wstrzymania dalszej sprzedaży do czasu zapłaty zaległości,

w przypadku opóźnienia sprzedający był upoważniony do naliczenia odsetek a w przypadku terminu zapłaty dłuższego niż 30 dni także odsetki od 31 dnia po spełnieniu świadczenia.

Za koszt dochodzenia należności już od dnia powstania roszczenia o odsetki powstawał obowiązek zapłaty rekompensaty 40 euro przez kupującego (k. 6 - 7).

W dniu 11 grudnia 2014r., 22 maja 2015r. i 9 grudnia 2015r. powód i pozwany zawarli kolejne analogiczne umowy regulując zasady sprzedaży drewna w pierwszym półroczu 2015r. , w drugim półroczu 2015r. oraz 2016r. Opóźnienia w zapłacie 10 faktur wystawionych w związku ze sprzedażą realizowaną w oparciu o powyższe umowy wyniosły od 1 do 26 dni (1dzień, 3 dni, 3x4dni, 7, 9, 10, 11, 26 dni) , powód wystawił i wysłał pozwanemu 8 not odsetkowych określających wysokość odsetek za zwłokę, które ten zapłacił bez wezwania. W oparciu o powyższe umowy powód wystawił dziesięć not księgowych, które przesłał pozwanemu dotyczących rekompensaty równowartości 40 euro z tytułu opóźnienia w zapłacie 10 faktur. Następnie sześciokrotnie powód wzywał pozwanego do zapłaty tych not.

Sąd Rejonowy ocenił, iż treść pozwu i dołączonych do niego dokumentów oraz argumentacja powoda faktycznie nie wskazuje, by poniósł on koszty dochodzenia roszczenia, ponadto pozwany wykazał zapłatę należności głównej bez wezwania i odsetek za zwłokę bezpośrednio po wystawieniu not odsetkowych i okoliczności te w toku procesu były pomiędzy pełnomocnikami bezsporne. W orzecznictwie i doktrynie pojawiają się rozbieżne poglądy co do tego, czy warunkiem umożliwiającym dochodzenia rekompensaty jest uprzednie poniesienie kosztów odzyskiwania należności przez wierzyciela. Część przedstawicieli orzecznictwa i doktryny stoi na stanowisku, że roszczenie to jest wymagalne niezależnie od faktycznego poniesienia przez wierzyciela jakichkolwiek kosztów dochodzenia należności - wierzyciel musi jedynie wykazać, że dłużnik opóźnił się

w wykonaniu zobowiązania pieniężnego - natomiast zgodnie z przeciwnym poglądem art. 10 ust. 1 u.t.z. stanowi jedynie instrument ułatwiający wierzycielowi dochodzenie kosztów odzyskiwania należności, o ile takie koszty zostały poniesione. W wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015r. w sprawie III CZP 94/15 wskazał on na przysługiwanie rekompensaty wierzycielowi bez konieczności wykazania, że poniesione zostały przez niego koszty odzyskania należności oraz iż roszczenie o rekompensatę powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub zgodnie z art. 7 ust. 3 i 8 ust. 4 ustawy o terminach zapłaty. Co istotne Sąd ten dopuścił możliwość oceny roszczenia

o zasądzenie rekompensaty przez pryzmat zgodności z zasadami współżycia społecznego. Zważywszy, że kwota 40 euro miała być z założenia ustawodawcy rekompensatą kosztów dochodzenia należności a w orzecznictwie – w tym także Sądu Najwyższego – odrywa się

od okoliczności wystąpienia tych kosztów i przekształca w ryczałtowej wysokości sankcję za opóźnienie w zapłacie za transakcję handlową, odrywa się również od określonych w ustawie terminów zapłaty i jest wiązana z terminami wynikającymi z umowy stron taki sposób przyznawania rekompensaty może stać się w określonych warunkach sprzeczny

z zasadami współżycia społecznego. W przekonaniu Sądu celem wprowadzenia możliwości dochodzenia rekompensaty za opóźnienie w zapłacie było z jednej strony motywowanie dłużników do dotrzymywania umówionych terminów a z drugiej danie wierzycielom możliwości prostszego (bo bez wykazywania poniesionych kosztów) instrumentu dochodzenia ich zwrotu od dłużnika. Docelowo zaś - skrócenie terminów zapłaty i polepszenie płynności finansowej przedsiębiorców co jest istotne dla kondycji gospodarki zwłaszcza pozostającej w okresie kryzysu. Tak rozumiana rekompensata uzależniona była również od upływu terminu zapłaty ustalonego przez strony na okres dłuższy niż 30

lub 60 dni co miało przeciwdziałać również narzucaniu przez ekonomicznie silniejsze podmioty terminów zapłaty o znacznej długości, które następnie nie są dotrzymywane.

W rozpoznawanej sprawie tak ukształtowane prawo żądania rekompensaty wykorzystywane jest do dochodzenia jej od dłużnika z którym umówiony został termin zapłaty 14 bądź 30 dni (a więc nie dłuższy niż wynikający z ustawy), termin ten został przez dłużnika przedłużony

o 1 do 26 dni, nie wystąpiły po stronie wierzyciela żadne koszty dochodzenia należności, bowiem została ona zapłacona dobrowolnie wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę

a stroną ekonomicznie silniejszą jest właśnie wierzyciel, a nie dłużnik przeciwko któremu prawo żądania rekompensaty zostało pierwotnie w przepisach ustawy o terminach zapłaty ukształtowane. Rygorystyczne zastosowanie w tym przypadku przepisu art. 10 ustawy

o terminach zapłaty byłoby w przekonaniu Sądu jego nadużyciem nie uzasadnionym okolicznościami sprawy i pozostającym nie do pogodzenia z zasadą proporcjonalności. Artykuł 5 k.c. może być stosowany wyjątkowo, tylko w takich sytuacjach gdy wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutków nieaprobowanych ze względu na przyjętą zasadę współżycia społecznego. W przekonaniu Sądu sankcja, którą jest niewątpliwie rekompensata z art. 10 ustawy o terminach zapłaty oderwana od faktycznego poniesienia kosztów dochodzenia roszczenia jest w rozpoznawanej sprawie nieproporcjonalna do dolegliwości sytuacji w jakiej znalazł się powód. Rekompensata ta jest większa do kwoty odsetek za zwłokę wywołanych opóźnieniem pozwanego, które zresztą zapłacił on dobrowolnie, jest wywodzona z transakcji zabezpieczonych gwarancją bankową zapłaty ceny sprzedaży z której powód w sytuacji powstania zwłoki dłużnika nie skorzystał choć mógł w powstałej sytuacji to uczynić

i zapobiec wygenerowaniu kolejnych kosztów po stronie dłużnika – z tytułu odsetek za zwłokę i z tytułu dochodzonej obecnie rekompensaty. Nie bez znaczenia pozostaje fakt,

że dostawa drewna, której wielkość wynika z ładowności samochodów pozwanego jest przez powoda traktowana jako odrębna transakcja handlowa, z którą wiązana jest dochodzona rekompensata, a ilość zamówionego przez pozwanego surowca wskazuje, że tak rozumianych transakcji jest wielokrotnie więcej. Okoliczności wyżej wskazane dają podstawę do przyjęcia, że żądanie rekompensaty dodatkowo poniesionych kosztów dochodzenia należności (przy braku wykazania jakichkolwiek kosztów dochodzenia roszczenia) stanowi nadużycie przysługującego powodowi prawa podmiotowego, gdyż jest w sposób oczywisty sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Działania powoda polegające na skierowaniu noty odsetkowej do pozwanego nie mogą uzasadniać obciążenia dłużnika ponadnormatywnymi kosztami związanymi z dochodzeniem należności. Trzeba w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że proces stosowania prawa – czynienia z tego prawa użytku - nie ma charakteru automatycznego, a zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy w R.w dniu 13.06.2018r. wydał wyrok, którym oddalił powództwo i zasądził na rzecz pozwanego koszty procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył powód. Zarzucił naruszenie przepisów art.:

- art. 5 kc poprzez uznanie, że żądanie zryczałtowanej opłaty jest sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa i stanowi nadużycie przysługującego powodowi prawa podmiotowego, podczas gdy żądanie rekompensaty poniesionych kosztów dochodzenia należności stanowi uprawnienie i obowiązek powoda oraz poprzez uznanie, że ryzyko związane z działalnością gospodarczą pozwanego ponosi wyłącznie powód przy zaakceptowaniu wierności pozwanego, która czyni jednostkę Skarbu Państwa podmiotem finansującym działalność pozwanego

- art. 10, 7 i 13 Ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez nieuwzględnienie przez Sąd, że postanowienie umowne wyłączające bądź ograniczające prawo wierzyciela do żądania rekompensaty jest nieważne

- art. 233 kpc poprzez uznanie przez Sąd, że nie wystąpiły po stronie wierzyciela żadne koszty dochodzenia należności, podczas gdy prawo powyższe nie zależy od faktycznie poniesionych kosztów a wierzyciel nie ma obowiązku ich wykazywać.

Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnieniu powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Na rozprawie pełnomocnicy stron podtrzymali swe stanowiska, dodatkowo pełnomocnik powoda powołał się na sygn. VI Ga 407/16, w której Sąd Okręgowy w R. uwzględnił powództwo na rzecz tego samego Nadleśnictwa, co w niniejszej sprawie, jak również powołał się na uzasadnienie sądu w analogicznej sprawie pod sygn. VI Ga 405/16.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna, co skutkowało zmianą wyroku zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 386 §1 kpc.

Podstawą prawną żądania pozwu był przepis art. 10.1 Ustawy z dnia 8.03.2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, który to przepis był przedmiotem analizy zarówno Sądu Najwyższego, jak i wielokrotnie został poddany ocenie przez tut. Sąd Okręgowy w R. w licznych orzeczeniach zapadłych przeciwko pozwanemu. Nie budzi wątpliwości sądu w tym składzie wykładnia tego przepisu zaprezentowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.12.2015r. sygn. akt III CZP 94/15. Cel wprowadzenia powyższego przepisu wynikający z treści dyrektywy unijnej, wielokrotnie już powoływanej przez tut. Sąd oraz strony postępowania również nie budzi wątpliwości. Ustawodawca wprowadził zryczałtowaną kwotę równowartości 40 euro w celu zmotywowania dłużnika do terminowej płatności swych należności względem kontrahentów. Nie chodziło tu zatem o pokrycie tą kwotą rzeczywiście poniesionych kosztów odzyskiwania należności, bo te w myśl art. 10.2 cyt. Ustawy należy wykazać, lecz zapobieżenie opóźnieniom w płatnościach. Nie ulega też wątpliwości, że powód niniejszym pozwem realizuje swe w/w ustawowe uprawnienie względem dłużnika, który permanentnie i stale nie płaci w terminie swych należności względem jednostek organizacyjnych – Nadleśnictw Skarbu Państwa z tytułu zakupu drewna. Sąd w okolicznościach niniejszej sprawy nie dopatrywał się po stronie powoda, by ten nadużył tym powództwem swego ustawowego uprawnienia. Przeciwnie, to pozwany wnosząc w każdorazowej analogicznej sprawie o oddalenie powództwa na podstawie art. 5 kc czyni de facto martwym korzystanie z w/w uprawnienia ustawowego wierzyciela. Wbrew twierdzeniom pozwanego bowiem, a co jasno wynika z dołączonego do sprawy salda obrotów za okres dokonywanych przez pozwanego płatności należności głównych względem nie tylko powodowego Nadleśnictwa, ale również innych nadleśnictw jako jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, dokonuje on spłat należności po terminie nie dlatego, że w przypadających terminach płatności nie dysponuje środkami finansowymi. Płatności tych dokonuje, pozostając stale na tzw. saldzie ujemnym rachunku bankowego i płatności te, jak wynika z historii zestawienia operacji na rachunku, nie zależą wcale od tego, czy i w jakim terminie wpłynie zapłata od kontrahenta pozwanego, jakim jest, jak zeznaje pozwany (...) Spółka (...). Innymi słowy, kilkuset tysięczne saldo obrotów, w zasadzie stale utrzymujące się na poziomie ponad minus siedemset tysięcy złotych nie ma żadnego wpływu na możliwości terminowej spłaty należności względem powodowego Nadleśnictwa, bo spłaty te co najwyżej to ujemne saldo powiększają. Ponadto wbrew twierdzeniom pozwanego powód kierował do niego nie tylko noty obciążeniowe z tytułu kwot rekompensaty, ale również noty odsetkowe za opóźnienie w płatnościach, które to noty pozwany otrzymywał wraz z notami obciążeniowymi z tytułu rekompensaty i dopiero po otrzymaniu tych dokumentów dokonywał zapłaty odsetek ustawowych. Powyższe okoliczności wskazują, iż obciążenie pozwanego kwotą tzw. rekompensaty stanowiło rzeczywistością i dodatkową dotkliwość, która spełniała swój cel, bowiem motywowała pozwanego do regulowania zaległych odsetek. Sąd w tym składzie w całości nadto podziela stanowisko Sądu Okręgowego w R. zaprezentowane w wyroku z dnia 7.04.2017r. sygn. akt VI Ga 407/16. Opóźnienie pozwanego, choć przyznać trzeba że niewielkie, oraz przy okoliczności, że płacił on należność główną po terminie bez odrębnego wezwania, ma charakter stały, powtarzający się i ciągły, co wyklucza ocenę sytuacji w relacjach między powodowym SP a pozwanym jako wyjątkowej i tym samym wyklucza stosowanie art. 5 kc. Uwzględnienie bowiem zarzutu pozwanego z powołaniem się na nadużycie prawa z art. 5 kc we wszystkich sprawach w istocie oznaczałoby, że przepis art. 10.1. cyt. Ustawy zostałby całkowicie wyłączony ze stosowania względem pozwanego (por. również wyrok SO w R. z dnia 28.06.2017r. VI Ga 95/17). Z tych względów stale podnoszona przez pozwanego argumentacja, iż powód nie poniósł żadnych kosztów odzyskiwania należności nie mogła być uznana za wystarczającą podstawę do uczynienia powodowi skutecznego zarzutu naruszenia art. 5 kc. Rację należy przyznać stronie powodowej, iż Skarb Państwa nie może stale kredytować działalności gospodarczej swego kontrahenta przedsiębiorcy, nawet, gdy opóźnienie jego jest kilku – dniowe, choć w tym przypadku opóźnienia były dłuższe, który to przedsiębiorca powinien tak ułożyć swe relacje gospodarcze ze swoimi kontrahentami odbiorcami, by płacić terminowo swe zobowiązania, zaś przekroczenie terminu płatności może mieć charakter absolutnie wyjątkowy, by skutecznie zarzucić wierzycielowi naruszenie art. 5

kc w kontekście dochodzenia przez niego należności, powstałej zgodnie z ustawą już w pierwszym dniu opóźnienia i bez odrębnego wezwania. Bez znaczenia też pozostaje argument pozwanego, iż powód nadużył prawa, bowiem nie skorzystał z gwarancji bankowej. Analiza treści dołączonego przez pozwanego dokumentu gwarancji wskazuje, iż obejmowała ona należność główną i odsetki, a więc bez kwoty rekompensaty i mogła być zrealizowana dopiero z chwilą popadnięcia w opóźnienie pozwanego, a doświadczenie życiowe wskazuje, że uruchomienie gwarancji bankowej również wymaga czasu, co mając na względzie występujący w sprawie faktyczny czas opóźnienia w płatnościach należności głównej pozwanego, nie skróciłoby tych opóźnień, gdyby powód z takiej gwarancji skorzystał.

O kosztach procesu za obie instancje sąd orzekł na podstawie art. 108 kpc w zw. z art. 98 §1 i 3 kpc, zważywszy iż powód – Skarb Państwa jest z mocy ustawy zwolniony od opłat sądowych, co skutkowało obciążeniem tymi opłatami strony pozwanej ( art. 113. 1 Ustawy o kosztach sądowych...). Na koszty po stronie powoda w obu instancjach złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika należne mu za te instancje.